



# CMR Working Papers

105/163

**MAGDALENA LESIŃSKA**

**ANALIZA UDZIAŁU POLAKÓW W IRLANDII  
W WYBORACH POLSKICH W LATACH 1990-2015**

Grudzień 2017

[www.migracje.uw.edu.pl](http://www.migracje.uw.edu.pl)

## **Abstrakt**

Celem tekstu jest analiza partycypacji wyborczej Polaków mieszkających w Irlandii w polskich wyborach (parlamentarnych i prezydenckich) oraz w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Przedstawione zostały ogólne informacje na temat praw wyborczych obywateli polskich mieszkających poza granicami kraju, trendy partycypacji wyborczej Polaków głosujących w obwodach wyborczych utworzonych za granicą w latach 1990-2015. Analiza szczegółowa objęła Polaków w Irlandii, w tym liczbę zarejestrowanych wyborców, oddanych głosów oraz rozkładu poparcia dla poszczególnych kandydatów i partii politycznych na tle ogólnych wyników wyborów w Polsce i w innych krajach.

**Słowa kluczowe:** Polacy w Irlandii, migracja poakcesyjna, partycypacja wyborcza, głosowanie za granicą

## **Abstract**

The aim of the text is to analyze electoral participation of Poles living in Ireland in elections in Poland (parliamentary and presidential) and in the elections to the European Parliament. General information on the electoral rights of Polish citizens living outside the country was presented, as well as the trends of external voting of Poles in years 1990-2015. The detailed analysis focused on Poles in Ireland, including the number of registered voters, cast votes and the results of support for individual candidates and political parties in the context of general election results in Poland and electoral participation of Polish citizens residing in other countries.

**Key words:** Poles in Ireland, post accession migration, electoral participation, external voting

**Magdalena Lesińska**, Ośrodek Badań nad Migracjami, Uniwersytet Warszawski,  
[m.lesińska@uw.edu.pl](mailto:m.lesińska@uw.edu.pl)

## Spis treści

1. Prawa wyborcze polskich obywateli mieszkających za granicą.....	5
2. Uczestnictwo obywateli polskich mieszkających za granicą w wyborach w Polsce (1990-2015).....	6
3. Udział Polaków w Irlandii w wyborach krajowych – analiza porównawcza .....	12
4. Udział Polaków w Irlandii w wyborach do Parlamentu Europejskiego .....	17
Podsumowanie .....	19
Bibliografia.....	20

## Wstęp<sup>1</sup>

Obywatele polscy przebywający za granicą mają prawo i możliwość czynnego udziału w wyborach krajowych (prezydenckich i parlamentarnych) w obwodach głosowania tworzonych poza granicami kraju. Celem niniejszego tekstu jest analiza partycypacji Polaków mieszkających w Irlandii w wyborach w Polsce (parlamentarnych i prezydenckich). Przedstawione zostaną dane ilościowe dotyczące liczby zarejestrowanych wyborców, oddanych głosów, utworzonych obwodów głosowania za granicą, poziomu poparcia dla poszczególnych kandydatów i partii politycznych oraz zmiany trendów partycypacji wyborczej w czasie. Analiza obejmie lata 1990-2015, czyli od pierwszych wolnych wyborów po transformacji ustrojowej. W tym okresie osiem razy odbyły się wybory parlamentarne i sześć razy wybory prezydenckie. Główne pytania badawcze postawione w tym tekście dotyczą skali partycypacji wyborczej Polaków w Irlandii oraz ich profilu politycznego na tle społeczności polskich w innych państwach. Podstawowym źródłem danych, na których oparta jest przedstawiona analiza, są dane Państwowej Komisji Wyborczej.

Irlandia stała się jednym z głównych (obok Wielkiej Brytanii) krajów docelowych fali emigracji, jaka miała miejsce po wejściu Polski do Unii Europejskiej 1 maja 2004 roku. Irlandia była jednym z trzech krajów, które bezwarunkowo otworzyły swoje rynki pracy dla obywateli z nowych państw członkowskich. Dynamika napływu była ogromna: po dwóch latach od wejścia Polski do UE liczba wydanych polskim obywatelom numerów PPSN<sup>2</sup> wyniosła 93 tys., było to ponad 60% wszystkich numerów PPSN wydanych obcokrajowcom z nowych państw członkowskich (Kloc Nowak 2017:4). Dla porównania, w 2002 roku wydano ich Polakom 2.6 tys.

W ostatnim irlandzkim spisie powszechnym, który miał miejsce w 2016 roku, 151 tys. osób zadeklarowało Polskę jako swoje miejsce urodzenia. Porównując poprzedni spis (z 2011 roku), liczba ta nie uległa zmianie - wówczas wyniosła ona 115 tys. Należy mieć świadomość,

---

<sup>1</sup> Tekst powstał w oparciu o badania przeprowadzone w ramach projektu sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji nr DEC-2015/18/M/HS5/00385

<sup>2</sup> *Personal Public Service Number*, odpowiednik polskiego numeru PESEL, o który cudzoziemcy wnoszą o podczas pierwszego pobytu w Irlandii w celach innych niż turystyczne.

że nie są to te same osoby, w znaczeniu że obserwuje się odpływy Polaków z Irlandii (powroty do Polski lub transfery do innych państw) oraz przyjazdy nowych obywateli polskich do tego kraju. Wyniki spisu oznaczają, że obywatele Polski stanowią 2.6% populacji Irlandii. Rozmieszczenie Polaków na terytorium Zielonej Wyspy jest dość równomierne, największa ich liczba osiedliła się w Dublinie i okolicach, liczne skupiska są także w Cork (na południu Wyspy), oraz Galway i Limerick (na zachodzie) (Kloc Nowak 2017:14).

Tekst składa się z czterech głównych części. W pierwszej przedstawione są ogólne informacje na temat praw wyborczych Polaków przebywających za granicą w wyborach organizowanych w kraju. W kolejnej omówione są ogólne trendy partycypacji wyborczej Polaków przebywających za granicą w wyborach krajowych w ostatnich dwóch dekadach oraz dynamika udziału i głosowania Polaków na przykładzie wybranych krajów. Część trzecia to szczegółowa analiza danych dotyczących głosowania w wyborach prezydenckich i parlamentarnych polskich obywateli mieszkających w Irlandii, w tym liczby zarejestrowanych wyborców, oddanych głosów oraz wyników poparcia dla poszczególnych kandydatów i partii politycznych na tle danych z innych krajów oraz ogólnych wyników wyborów w Polsce. Wskazane są podobieństwa i różnice z wyborcami głosującymi w innych państwach, np. Polakami mieszkającymi w Wielkiej Brytanii. W części czwartej przedstawiona jest analiza udziału Polaków w Irlandii w wyborach do Parlamentu Europejskiego.

## **1. Prawa wyborcze polskich obywateli mieszkających za granicą**

Polscy obywatele przebywający czasowo lub na stałe za granicą mają prawo udziału w wyborach organizowanych w kraju. Podstawowym warunkiem oddania głosu jest obowiązek zarejestrowania się do spisu wyborców, który jest sporządzany przed każdymi wyborami<sup>3</sup>. Wcześniej rejestracji można było dokonać osobiście, telefonicznie lub faxem w placówce konsularno-dyplomatycznej. Od 2010 roku istnieje system rejestracji online dostępny m.in. na stronie Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Ogólne reguły dotyczące praw wyborczych obywateli głosujących poza granicami kraju od 1990 roku pozostały właściwie niezmiennie. Jediną poważniejszą zmianą było wprowadzenie w przypadku wyborów prezydenckich w 2000 roku możliwości udziału wyborców

---

<sup>3</sup> Szczegółowe kwestie prawne oraz organizacyjne dotyczące wyborów za granicą, w tym zakres praw wyborczych obywateli polskich przebywających za granicą, procedury prawne, tryb rejestracji i oddania głosu poza terytorium kraju zostały omówione m.in. w: Korzec, Pudzianowska 2013, Lesińska 2014.

głosujących za granicą w obu turach wyborów (w wyborach w 1990 i 1995 obywatele za granicą mogli głosować tylko w pierwszej turze) oraz umożliwienie od 2011 roku oddania głosu w trybie korespondencyjnym. Ta ostatnia zmiana stanowiła duże ułatwienie dla wyborców, szczególnie tych, którzy mieszkają w oddaleniu od konsulatu czy innego miejsca, gdzie ma swoją siedzibę komisja wyborcza. W wyborach w 2011 roku, w których można było po raz pierwszy głosować korespondencyjnie, z takiej możliwości skorzystało jedynie 16 tys. osób (13% uprawnionych do głosowania). Kolejne wybory pokazały rosnące zainteresowanie taką formą głosowania. W wyborach w 2015 roku liczba ta uległa podwojeniu: w wyborach prezydenckich swój głos w trybie korespondencyjnym oddało 34 tys. osób w pierwszej rundzie i 44 tys. w drugiej rundzie (17% uprawnionych), w tym samym roku w wyborach parlamentarnych liczba ta wyniosła 35 tys. (20% uprawnionych).

W przypadku wyborów parlamentarnych, obwody tworzone za granicą wchodzą w skład okręgu wyborczego Warszawa I (jednego z 41 okręgów wyborczych w kraju i najliczniejszego pod względem liczby wyborców). Oznacza to w praktyce, że wyborcy głosujący za granicą oddają swój głos na kandydatów z tego konkretnego okręgu wyborczego, a ich głosy zostają doliczone do tych oddanych w okręgu warszawskim. Biorąc pod uwagę skalę oddanych głosów i wprowadzony tryb ich liczenia, wpływ głosów oddanych przez polskich wyborców poza granicami kraju na ogólny wynik wyborów należy określić jako symboliczny.

Obywatele polscy mieszkający za granicą mogą także uczestniczyć w wyborach do Parlamentu Europejskiego (PE). Zasady rejestracji i oddania głosu są takie same jak w przypadku wyborów prezydenckich czy parlamentarnych. Polacy będący rezydentami innego kraju UE muszą wybrać mają jedną z dwóch opcji: głosować na polskich kandydatów zarejestrowanych w Polsce lub na kandydatów do PE wybieranych w kraju zamieszkania. Pierwsza opcja wymaga zarejestrowania się w podobnym trybie, jak ma to miejsce w przypadku wyborów krajowych (do spisu wyborców głosujących za granicą). Druga opcja zakłada rejestrację zgodnie z wymogami kraju zamieszkania. Od momentu wejścia Polski do Unii wybory do PE odbyły się trzykrotnie w 2004, 2009 i 2014 roku.

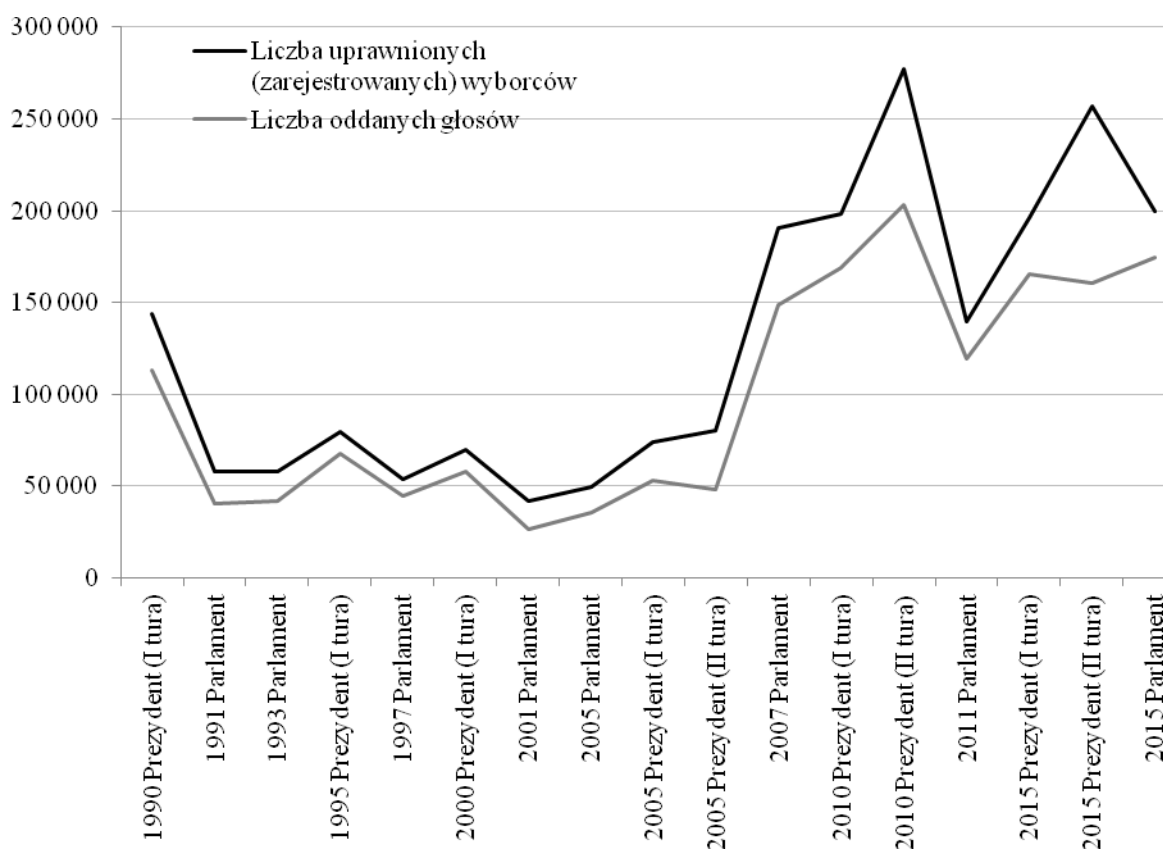
## **2. Uczestnictwo obywateli polskich mieszkających za granicą w wyborach w Polsce (1990-2015)**

W poniższej części przedstawione zostaną dane dotyczące udziału obywateli polskich przebywających za granicą w wyborach w Polsce. Analiza uwzględnia liczbę uprawnionych i

głosujących, rozkład głosów oddanych w wyborach prezydenckich i parlamentarnych, poziom frekwencji oraz liczbę obwodów głosowania utworzonych w innych państwach.

Należy pamiętać, że dane przedstawione poniżej dotyczące uprawnionych wyborców, czyli osób które spełniły obowiązek rejestracji i zostały wpisane do rejestru wyborców za granicą, a nie wszystkich Polaków posiadających prawa wyborcze przebywających poza krajem w dniu wyborów. Frekwencja jest w tym przypadku wskaźnikiem ilustrującym, ilu wyborców wzięło udział w wyborach w stosunku do liczby zarejestrowanych. Średnia frekwencja w wyborach w latach 1990-2015 wynosiła 76%. Najwyższą frekwencję zanotowano w wyborach parlamentarnych w 2015 roku - 87%, co oznacza że prawie co dziewiąta osoba zarejestrowana w spisie wyborców faktycznie oddała swój głos. Najniższa frekwencja była w drugiej turze wyborów prezydenckich w 2005 roku (60%) i 2015 roku (62%). Dynamikę zarejestrowanych wyborców i oddanych głosów w poszczególnych wyborach oraz różnicę między nimi przedstawia wykres 1.

**Wykres 1. Liczba uprawnionych do udziału w wyborach (zarejestrowanych wyborców) oraz liczba oddanych głosów za granicą (1990-2015)**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW

Dane wskazują na zmienny poziom zainteresowania wyborami wśród Polaków głosujących poza granicami kraju. Najniższą liczbę uprawnionych do udziału w wyborach za granicą zanotowano w wyborach parlamentarnych w 2001 roku (41.8 tys.), a najwięcej wyborców zarejestrowało się w wyborach prezydenckich w 2010 roku (277.0 tys.). Od 2005 roku widoczny jest wzrost liczby uprawnionych oraz liczby oddanych głosów w obwodach za granicą. Jest to oczywiście związane z falą emigracji poakcesyjnej, kiedy to po wejściu Polski do Unii Europejskiej (1 maja 2004 roku) Polskę opuściło ok. 2.5 mln osób. Spadek liczby wyborców zanotowany został w 2011 roku, mógł on być związany z globalnym kryzysem gospodarczym, jaki miał miejsce w tym czasie, a tym samym powszechnym poczuciem niepewności sytuacji Polaków za granicą. Mniejsze zainteresowanie wyborami odnotowano w tym samym roku także w kraju, więc dotyczyło ono wszystkich wyborców, bez względu czy głosowali w kraju czy poza nim. W ostatnich (podwójnych) wyborach w 2015 roku odnotowano ponownie niewielki wzrost, jednak nie aż tak wysoki jak w 2010 roku.

Nieco większe zainteresowanie wyborców występuje w przypadku wyborów prezydenckich niż parlamentarnych, co zapewne związane jest z tym, że w pierwszym przypadku kampania wyborcza jest bardziej spersonalizowana, rywalizacja wyborcza toczy się pomiędzy konkretnymi kandydatami, a nie partiami politycznymi, jak ma to miejsce w przypadku wyborów do Parlamentu. Zestawienie danych dotyczących udziału polskich obywateli głosujących za granicą w wyborach krajowych w latach 1990-2015 przedstawia tabela 1 i wykres 2<sup>4</sup>.

---

<sup>4</sup> Liczby przedstawione w tej i innych tabelach w tekście nie uwzględniają głosów oddanych w obwodach głosowania zorganizowanych na polskich statkach. Skala głosów oddanych w tych obwodach jest na tyle mała, że nie ma wpływu na ogólne wyniki wyborów.



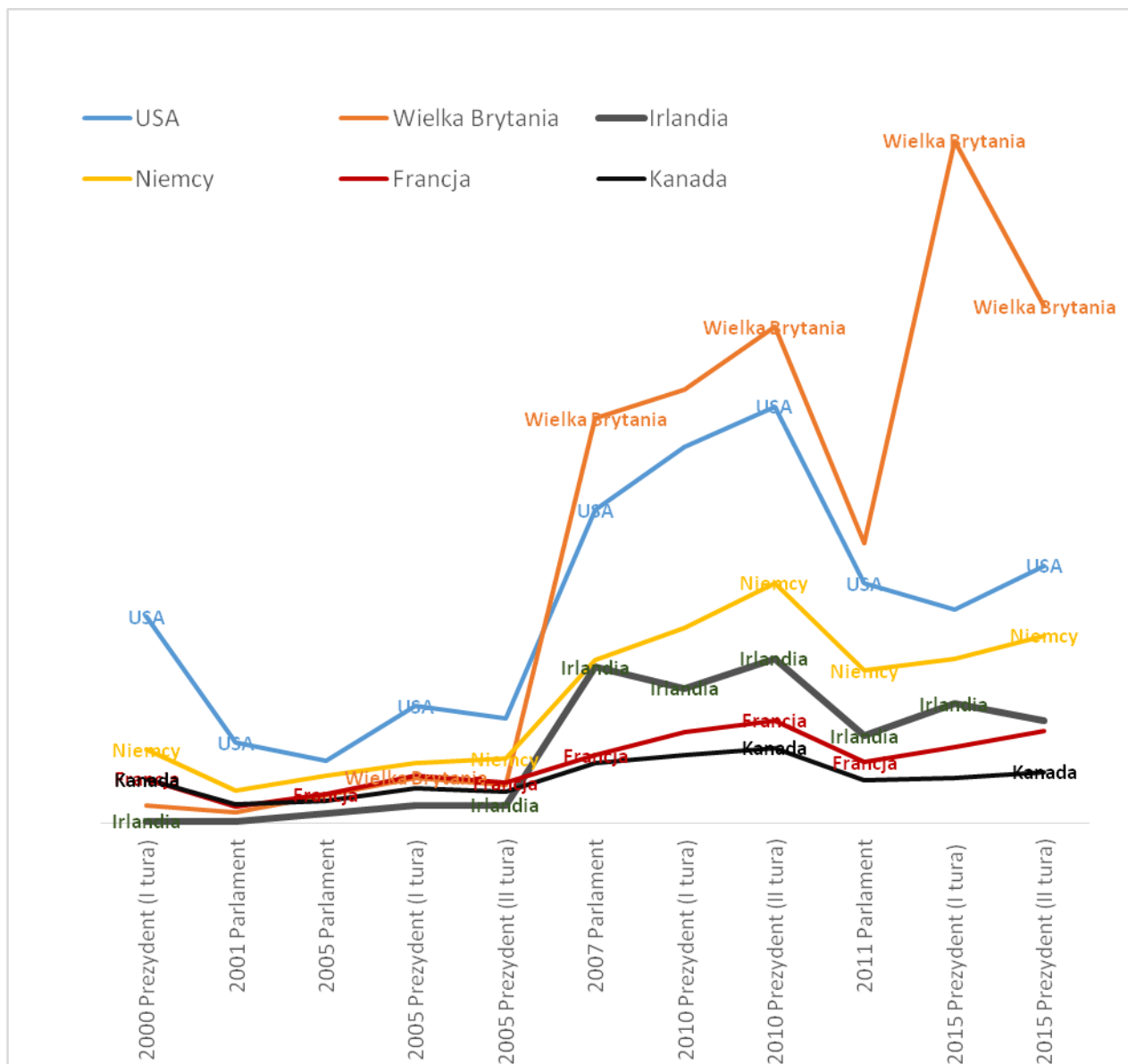
**Tabela 1. Udział Polaków głoszących za granicą w wyborach parlamentarnych i prezydenckich w Polsce (1990–2015)**

Wybory	Liczba uprawnionych do głosowania (zarejestrowanych wyborców)	Liczba oddanych głosów (ważnych i nieważnych)	Frekwencja (w %) <sup>a)</sup>	Liczba obwodów głosowania za granicą	Głosy oddane za granicą (jako % wszystkich głosów oddanych w wyborach)
1990 Prezydent (I tura)	143 586	113 251	78.9	177	0.67
1991 Parlament	57 648	40 834	70.8	156	0.34
1993 Parlament	57 870	41 918	72.4	117	0.29
1995 Prezydent (I tura)	79 896	67 683	84.7	127	0.37
1997 Parlament	53 848	44 561	82.7	144	0.49
2000 Prezydent (I tura)	69 625	57 649	82.7	167	0.32
2001 Parlament	41 817	26 749	64.0	165	0.19
2005 Parlament	49 840	35 611	71.5	161	0.29
2005 Prezydent (I tura)	74 115	52 958	71.4	162	0.35
2005 Prezydent (II tura)	80 071	48 179	60.1	162	0.31
2007 Parlament	190 637	148 946	78.1	205	0.90
2010 Prezydent (I tura)	198 014	169 053	85.3	263	0.99
2010 Prezydent (II tura)	277 016	203 477	73.5	263	1.19
2011 Parlament	139 415	119 678	85.8	268	0.79
2015 Prezydent (I tura)	196 204	165 567	84.3	229	1.10
2015 Prezydent (II tura)	257 161	160 749	62.5	229	0.94
2015 Parlament	199 451	174 805	87.6	250	1.12

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej

a) Frekwencja oznacza tutaj stosunek liczby uprawnionych do głosowania (zarejestrowanych w spisie wyborców za granicą) do liczby głosów oddanych za granicą w danych wyborach.

**Wykres 2. Liczba oddanych głosów za granicą w wyborach krajowych w wybranych krajach (1990-2015)**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW

Liczba obwodów tworzonych poza granicami kraju nie była stała. W pierwszych wolnych wyborach w 1990 roku utworzono 177 obwodów głosowania za granicą. W kolejnych wyborach ta liczba zmieniała się, ale pozostawała mniejsza od tej z 1990 roku (najmniej obwodów utworzono w 1993 roku - 117). Dopiero w 2007 roku zdecydowano się na zwiększenie liczby obwodów za granicą do 205, w 2011 utworzono ich 263, a w 2015 najwięcej w dotychczasowej historii – 268. Więcej obwodów utworzono przede wszystkim w tych krajach, gdzie tradycyjnie liczba Polaków była duża (np. w USA i Niemczech) oraz w tych, gdzie zwiększyła się ona znacznie w wyniku fali emigracji poakcesyjnej (m.in. w

Wielkiej Brytanii, Irlandii, Norwegii czy Hiszpanii). Przykładowo w okresie dzielącym kolejne wybory prezydenckie w 2005 i 2010 roku, w Stanach Zjednoczonych liczba obwodów za granicą wzrosła z 15 do 28, w Niemczech z 5 do 12, w Wielkiej Brytanii z 3 do 41 (a w wyborach w 2011 roku było ich już 43), w Irlandii z 1 do 11 (w 2011 roku utworzono ich 16), w Hiszpanii (z 3 do 11).

Dynamikę wzrostu zainteresowania wyborami w sposób szczególny widać analizując wyniki wyborów parlamentarnych i prezydenckich w krajach docelowych fali emigracji po 2004 roku, przede wszystkim Wielkiej Brytanii i Irlandii. W wyborach prezydenckich w 2005 roku głosowało w Wielkiej Brytanii nieco ponad 3 tys. osób, a w kolejnych (w 2007 i 2010 roku) liczba ta wzrosła do 36 tys. i 43 tys. W Irlandii w tych samych wyborach głosowały odpowiednio 883 osoby w 2005 roku oraz 14 tys. w 2007 i tyle samo w 2010 roku. Wzrost liczby oddanych głosów w obu krajach był imponujący, porównując wybory prezydenckie w 2005 i 2010 roku - w Wielkiej Brytanii do urn poszło trzynaście razy więcej wyborców, w Irlandii dziewięć razy więcej. Wspomnianą wyżej dynamikę dobrze obrazuje zmiana w udziale procentowym głosów oddanych w danym kraju w stosunku do wszystkich głosów odnotowanych za granicą, która jest przedstawiona w tabeli 2.

**Tabela 2. Głosy oddane w wybranych krajach jako udział % w ogólnej liczbie oddanych głosów za granicą w wyborach (2000-2015)**

	2000 Prezydent <sup>a</sup>	2001 Parlament	2005 Parlament	2005 Prezydent <sup>a</sup>	2007 Parlament	2010 Prezydent <sup>a</sup>	2011 Parlament	2015 Prezydent <sup>a</sup>	2015 Parlament
<b>Wielka Brytania</b>	2%	3%	6%	6%	24%	21%	21%	36%	31%
<b>USA</b>	32%	26%	15%	19%	18%	18%	18%	11%	14%
<b>Niemcy</b>	11%	11%	11%	11%	9%	10%	11%	8%	11%
<b>Irlandia</b>	0.2%	0.3%	2%	3%	9%	7%	6%	6%	5%
<b>Francja</b>	6%	5%	7%	7%	4%	4%	4%	4%	3%
<b>Kanada</b>	6%	6%	5%	6%	3%	3%	3%	2%	2%

a) Wyniki wyborów prezydenckich przedstawiane są dla pierwszej tury (2000) i drugiej tury (2005-2015).

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej

Jak już wspomniano wcześniej, wpływ głosów oddanych za granicą na ogólne wyniki wyborów jest marginalny. Stanowią one około 1% wszystkich oddanych głosów w danych wyborach (udział głosów z zagranicy w ogólnej liczbie głosów oddanych w wyborach waha się od 0.19% w wyborach parlamentarnych w 2001 roku do 1.19% w wyborach prezydenckich w 2010 roku, zob. tabela 1). Pewien wpływ mają na rozkład głosów w wyborach parlamentarnych w okręgu wyborczym Warszawa 1, gdzie są one doliczane do głosów oddanych przez osoby tam zamieszkałe. W tym przypadku stanowiły one od 3.5% (w wyborach w 2001 roku) do 12.8% (w 2007 roku) głosów zarejestrowanych w tym okręgu. Oznacza to, że głosy oddane za granicą mogą potencjalnie mieć wpływ na wynik poparcia dla partii, a tym samym rozkład mandatów parlamentarnych przypisanych do tego okręgu (17 miejsc w Sejmie). Jednak należy także wziąć pod uwagę inne czynniki, w tym rozproszenie głosów wyborców zagranicznych pomiędzy różne listy wyborcze i kandydatów, wzmocnione jeszcze przyjętą w Polsce metodą przeliczania głosów na mandaty (tzw. reguła d'Hondta) umacniającą pozycję tych partii, które przekroczyły próg wyborczy (w Polsce wynosi on 5%) oraz zdobyły największą liczbę głosów. Czynniki te także ograniczają wpływ głosów „zagranicznych” na podział mandatów między partie w tym okręgu. Można założyć, że potencjalnie mogą one mieć wpływ na rozkład poparcia między kandydatami w obrębie danej listy partyjnej, czyli na wynik rywalizacji wewnątrzpartyjnej. Ostatecznie jednak, znaczenie głosów oddanych za granicą dla ogólnego wyniku wyborów na obu poziomach - krajowym i lokalnym – trudno określić inaczej niż symboliczne.

### **3. Udział Polaków w Irlandii w wyborach krajowych – analiza porównawcza**

Dane dotyczące udziału obywateli polskich w Irlandii w wyborach polskich wskazują na zmienną dynamikę tak w przypadku liczby oddanych głosów, jak i poparcia dla partii politycznych i kandydatów. W okresie 1990-2005 liczba Polaków oddających swój głos w jedynym wtedy obwodzie wyborczym zorganizowanym w Irlandii (w Dublinie) była symboliczna, wahała się od 61 głosów oddanych w wyborach parlamentarnych w 1997 roku do 139 w wyborach prezydenckich w 2000 roku. Zapewne sporą grupą wyborców byli sami pracownicy placówek dyplomatycznych i ich rodziny oraz osiedli tam emigranci fali wojennej i powojennej. Sytuacja uległa zmianie od wyborów w 2005 roku, co oczywiście związane jest z licznym napływem wspomnianej już fali poakcesyjnej. Szczegółowe dane na temat partycypacji wyborczej Polaków w Irlandii w okresie 1990-2015 zawiera tabela 3.

**Tabela 3. Udział Polaków w Irlandii w wyborach w Polsce (1990–2015)**

Rok/Wybory	Liczba uprawnionych (zarejestrowanych wyborców)	Liczba głosów oddanych (jako % głosów oddanych za granicą)	Frekwencja <sup>a</sup>	Liczba obwodów	Głosy oddane na wybranych kandydatów / partie polityczne (% ważnych głosów oddanych w Irlandii)
1990 Prezydent	89	83 (0.07)	93.2	1	T. Mazowiecki: 56 (67%) L. Wałęsa: 18 (22%) L. Moczulski 5 (6%)
1991 Parlament	77	73 (0.17%)	94.8	1	UD: 35 (48%) KLD: 9 (12%) PC: 4 (5%) SLD: 4 (5%)
1993 Parlament	90	72 (0.17%)	78.2	1	UD: 27 (37%) SLD: 11 (15%) BBWR: 10 (14%)
1995 Prezydent (I tura)	94	79 (0.09%)	84.0	1	L. Wałęsa: 28 (35%) J. Kuroń: 16 (20%) A. Kwaśniewski: 11 (14%) H. Gronkiewicz Walz: 11(14%)
1997 Parlament	70	61 (0.13%)	87.1	1	UW: 29 (47%) AWS: 13 (21%) SLD: 6 (10%)
2000 Prezydent (I tura)	142	139 (0.24%)	97.8	1	A. Olechowski: 60 (43%) A. Kwaśniewski: 42 (30%) M. Krzaklewski: 23 (16%)
2001 Parlament	127	90 (0.33%)	70.8	1	PO: 36 (40%) SLD-UP: 23 (25%) UW: 11 (12%)
2005 Parlament	1 231	883 (2.47%)	71.7	1	PO: 561 (63%) PiS: 107 (12%) PD: 74 (8%)
2005 Prezydent (I tura)	2 271	1 597 (3.01%)	70.3	1	D. Tusk: 1 178 (74%) L. Kaczyński: 229 (14%) M. Borowski: 79 (5%)
2005 Prezydent (II tura)	2 742	1 589 (3.2%)	57.9	1	D. Tusk: 1 304 (83%) L. Kaczyński: 273 (17%)
2007 Parlament	21 333	13 952 (9%)	65.4	4	PO: 10 649 (77%) PiS: 1 442 (10%) LiD: 1 196 (8%)
2010 Prezydent (I tura)	14 748	12 084 (7%)	81.9	11	Bronisław Komorowski: 7 046 (59%) Jarosław Kaczyński: 2 044 (17%) Grzegorz Napieralski: 1 420 (11%)
2010	20 403	14 762	72.3	11	Bronisław Komorowski: 11 285

Prezydent (II tura)		(7%)			(77%) Jarosław Kaczyński: 3 256 (23%)
2011 Parlament	8 992	7 779 (6%)	86.5	17	PO: 4 259 (56%) Ruch Palikota: 1 521 (20%) PiS: 1 297 (17%)
2015 Prezydent (I tura)	12 662	10 683 (6%)	84.3	7	P. Kukiz: 6 042 (57%) B. Komorowski: 1 502 (14%) A. Duda: 1 229 (12%)
2015 Prezydent (II tura)	16 004	9 145 (5%)	57.1	7	A. Duda: 4 855 (54%) B. Komorowski: 4 073 (46%)
2015 Parlament	10 469	9000 (5%)	85.9	7	Kukiz 15': 2 390 (27%) PiS: 1 956 (22%) Korwin: 1 526 (17%)

<sup>a</sup> Frekwencja oznacza tutaj stosunek liczby uprawnionych do głosowania (zarejestrowanych w spisie wyborców za granicą) do liczby głosów oddanych za granicą w danych wyborach.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej

Największym zainteresowaniem wśród Polaków w Irlandii cieszyły się wybory do Parlamentu w 2007 roku (21.3 tys. zarejestrowanych wyborców i 13.9 tys. oddanych głosów) oraz wybory Prezydenta w 2010 roku (w drugiej turze zanotowano 20.4 tys. uprawnionych osób i 14.7 tys. oddanych głosów). Dynamika partycypacji wyborczej jest podobna jak w innych państwach, gdzie największe zainteresowanie wyborami wystąpiło w latach 2007-2010. W kolejnych wyborach w 2011 roku nastąpił spadek, który w przypadku Irlandii był poważny - o 50% zmniejszyła się liczba zarejestrowanych wyborców i oddanych głosów w stosunku do wyborów w 2010 roku. Ostatnie wybory w 2015 roku to znowu wzrost zainteresowania, do wyborów poszło wtedy 10.6 tys. oraz 9.0 tys. obywateli polskich mieszkających w Irlandii.

Analizując udział głosów oddanych w Irlandii na tle wszystkich głosów zarejestrowanych za granicą, wynosił on w okresie po 2004 roku od 3% do 9%. Od 2007 roku więcej Polaków głosowało w Irlandii niż w Kanadzie czy Francji (zob. tabela 2). Wzrost liczby wyborców zadecydował o zwiększeniu liczby obwodów wyborczych organizowanych na terytorium Irlandii. Aż do wyborów w 2007 jedyną możliwością oddania głosu była wizyta w jedynej utworzonej w tym kraju komisji wyborczej w Dublinie. W 2007 utworzono cztery obwody: dwa w Dublinie i po jednym w Cork i Limerick. W 2010 powiększono ich liczbę do 11 (cztery w Dublinie, po dwa w Cork i Limerick oraz w Waterford, Sligo i Galway), a w wyborach parlamentarnych w 2011 roku zorganizowano ich aż 17, w tym 12 w samym Dublinie, dwa w Cork i Galway oraz jeden w Waterford. W 2015 zmniejszono liczbę

obwodów wyborczych do siedmiu: czterech w Dublinie, dwóch w Cork i jednego w Galway. Należy zauważyć, że choć w niektórych miastach organizowanych jest kilka obwodów głosowania, to często zlokalizowane są one fizycznie w jednym miejscu (w jednym budynku organizuje się kilka komisji, by ułatwić i usprawnić obsługę wyborców i liczenie głosów) – taka sytuacja ma miejsce m.in. w Dublinie, gdzie głosuje zawsze najwięcej osób. W wyborach w 2011 roku, podczas których istniało 17 obwodów wyborczych, a w Dublinie zorganizowano ich 12, w każdym z nich głosowało od 391 (Dublin VI) do 560 osób (Dublin XII), w tym samym czasie w obwodzie Cork II – 600 osób, Waterford – 409 osób, Galway II – 404 osób.

Największym poparciem wyborców polskich głosujących w Irlandii w wyborach parlamentarnych w latach 2005 – 2011 cieszyła się Platforma Obywatelska, której poparcie osiągnęło poziom 77% w 2007 roku. Podobnie kandydaci tej partii w wyborach prezydenckich zdobywali najwięcej głosów: Donald Tusk 83% głosów w drugiej turze w 2005 roku, Bronisław Komorowski - 77% w drugiej turze w 2010 roku. Niespodzianką były wyniki wyborów prezydenckich w 2015 roku, kiedy to z ogromną przewagą wygrał Paweł Kukiz zdobywając 57% głosów (gdyby to wyborcy polscy w Irlandii wybierali Prezydenta RP, zostałby nim on już w pierwszej turze). W drugiej turze – w której uczestniczyło dużo mniej wyborców, frekwencja wyniosła 57% – wygrał Andrzej Duda zdobywając 54% głosów. W wyborach parlamentarnych, które odbyły się parę miesięcy później, polscy wyborcy w Irlandii zdecydowanie poparli partie prawicowe i ultrapravicowe: na Ruch Kukiz'15 głosowało 27% wyborców, na PiS - 17%, na partię Janusza Korwin Mikkego - 12%. Wyniki te mogą być o tyle zaskakujące, że partie te można określić jako sceptyczne wobec UE, a ostatnia z wymienionych głosi wprost postulat wyjścia Polski z UE.

Podobny rozkład poparcia zanotowano także w ostatnich wyborach w Wielkiej Brytanii. W wyborach prezydenckich pierwszą turę wygrał tam także P. Kukiz (53%), w drugiej Andrzej Duda (58%), który wyprzedził Bronisława Komorowskiego (42%)<sup>5</sup>. W wyborach parlamentarnych te same trzy partie zdobyły najwięcej głosów, ale rozkład poparcia był nieco inny: Ruch Kukiz'15 zdobył na Wyspach poparcie 24% wyborców, PiS - 23%, partia Korwin

---

<sup>5</sup> Szczegółowa analiza wyników wyborów prezydenckich w 2015 roku za granicą zob. Lesińska 2015.

- 20%. Należy wspomnieć, że Paweł Kukiz jako jedyny z kandydatów prowadził intensywną kampanię poza granicami kraju, w tym na Wyspach Brytyjskich, a w szczególności w Irlandii. Przy okazji organizowanych tam tras koncertowych spotykał się z Polakami na wiecach wyborczych.

Na przykładzie Irlandii warto przeanalizować tryb głosowania korespondencyjnego. W pierwszych wyborach w 2011 roku, w których można było głosować bez potrzeby osobistego stawienia się w siedzibie komisji wyborczej, na taką formę zdecydowało się 1 731 wyborców. Rejestrując się do udziału w wyborach wybrali oni opcję głosowania korespondencyjnego i do nich zostały wysłane pakiety wyborcze. W 2015 roku w wyborach prezydenckich wysłanych do wyborców zostało 2 583 pakietów w pierwszej turze i 3 395 w drugiej, w wyborach parlamentarnych odbywających się parę miesięcy później liczba ta wyniosła 2 600. Liczbę kopert odesłanych do komisji wyborczych z pakietami do głosowania należy ocenić jako wysoką. Odesłanych zostało odpowiednio w wyborach parlamentarnych w 2011 i 2015 roku: 90% i 85% wysłanych wcześniej pakietów wyborczych, a w wyborach prezydenckich w 2015 w obu turach odpowiednio 84% i 71%.

Przy wprowadzaniu trybu głosowania korespondencyjnego istniała obawa o wysoki odsetek głosów nieważnych, związanych z niezrozumieniem instrukcji oddania głosu i nie spełnienia koniecznych warunków, np. odesłania karty do głosowania w zaklejonej kopercie czy podpisania i odesłania razem z kartą do głosowania oświadczenia o tajnym i osobistym oddaniu głosu. W 2011 roku jedynie dwa odesłane pakiety zostały uznane za nieważne, w wyborach prezydenckich odsetek ten wyniósł odpowiednio w obu turach 3.5% i 3.3%. Za to w wyborach parlamentarnych było to 7%, przy czym w zdecydowanej większości przypadków, które uznano za nieważne (141 pakietów na 152) brakowało oświadczenia o tajnym i osobistym oddaniu głosu. Porównując wybory w trybie korespondencyjnym i osobistym odsetek nieważnych głosów okazuje się wyższy (liczba głosów nieważnych oddanych za granicą w trybie głosowania osobistego oscyluje na poziomie ok. 1%). Wyższy wskaźnik w przypadku głosowania korespondencyjnego wynika zapewne z bardziej wymagającego trybu głosowania (wymaga on spełnienia więcej szczegółowych czynności, niż postawienie krzyżyka i wrzucenie karty do urny) oraz braku doświadczenia.

Biorąc pod uwagę liczby bezwzględne, należy podkreślić, że udział Polaków w Irlandii w ogólnej ich liczbie przebywających w tym kraju w dniu wyborów nie jest wysoki. Dostępne dane irlandzkie oraz Eurostatu pozwalają w przybliżeniu oszacować liczbę pełnoletnich Polaków przebywających w Irlandii w danym okresie czasu. Porównując te dane z liczbą



zarejestrowanych w spisie wyborców oraz oddanych głosów w Irlandii, okazuje się, że w wyborach w 2007 roku zarejestrowało się 21% mieszkających tam Polaków, zagłosowało 14%, w wyborach w 2010 roku było to odpowiednio 21% i 15%, w 2011 roku – 9% i 7%. W ostatnich wyborach w 2015 roku w drugiej turze prezydenckich zarejestrowało się 17%, a zagłosowało 10% mieszkających w Irlandii Polaków, a w parlamentarnych kolejno 11% i 9%. Oznacza to, że w wyborach (w postaci rejestracji do spisu wyborców i/lub oddania głosu) wziął udział średnio co trzynasty zamieszkały tam obywatel Polski. Te dane, uogólniając, że odnoszą się one także do innych skupisk polskich za granicą, pokazują, że zainteresowanie aktywnym udziałem w życiu politycznym kraju wśród polskich emigrantów nie jest duże.

#### 4. Udział Polaków w Irlandii w wyborach do Parlamentu Europejskiego

Poniżej przedstawione zostaną dane dotyczące udziału Polaków mieszkających za granicą i głosujących w wyborach do Parlamentu Europejskiego na polskich kandydatów w obwodach organizowanych poza krajem. Jak wspomniano wcześniej, polscy obywatele mogli w nich wziąć udział trzykrotnie: w 2004, 2009 i 2014 roku. Ogólne dane dotyczące udziału Polaków w wyborach do PE za granicą przedstawiono w tabeli 4.

Biorąc pod uwagę, że pierwsze z wymienionych wyborów miały miejsce w czerwcu (miesiąc po wejściu polski do UE), nie dziwi niskie zainteresowanie nimi tak wśród Polaków w kraju, jak i za granicą. Należy jednak zauważyć, że liczba wyborców, którzy zarejestrowali się do spisu wyborców pięć lat później pozostała na podobnym poziomie, za to frekwencja była dużo wyższa. Ostatnie wybory w 2014 roku wskazują na dużo wyższe zainteresowanie (wzrost o 140% liczby uprawnionych i 160% oddanych głosów w stosunku do wyborów w roku 2009). Ogólnie, w wyborach do PE notuje się dużo mniejszy poziom udziału niż w przypadku wyborów krajowych (parlamentarnych czy prezydenckich).

**Tabela 4. Głosy oddane za granicą przez obywateli polskich w wyborach do Parlamentu Europejskiego (2004-2014)**

Wybory	Liczba uprawnionych (zarejestrowanych wyborców)	Liczba oddanych głosów	Liczba obwodów wyborczych za granicą	Frekwencja (%) <sup>a</sup>
2004	26 792	14 624	165	54.6
2009	25 921	19 314	189	74.4
2014	36 375	30 298	174	87.7

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej

<sup>a</sup> Frekwencja oznacza tutaj stosunek liczby uprawnionych do głosowania (zarejestrowanych w spisie wyborców za granicą) do liczby głosów oddanych za granicą w danych wyborach.

Dane dotyczące udziału w wyborach do PE obywateli polskich, którzy głosowali w nich w obwodach utworzonych w Irlandii wskazuje na podobne tendencje, jakie obserwowano w przypadku ogółu Polaków głosujących za granicą. W wyborach w 2004 roku zorganizowano tylko jeden obwód wyborczy w Dublinie (w budynku ambasady), w kolejnych ich liczba wzrosła: w 2009 roku było ich siedem (trzy obwody w Dublinie, po jednym w Cork, Waterford, Sligo i Limerick), a w 2014 roku cztery (wszystkie w Dublinie). Przypomnieć należy, że w tych ostatnich wyborach można było oddać głos korespondencyjnie, zatem mniejsza liczba obwodów nie stanowiła formalnej przeszkody w udziale w wyborach. Procentowy udział wyborców głosujących w Irlandii w liczbie wszystkich głosów oddanych za granicą był niższy niż w przypadku wyborów krajowych i wyniósł 2-3% w ostatnich dwóch wyborach (podczas gdy w wyborach krajowych w podobnym okresie wyniósł on 5-6%). Dane szczegółowe dotyczące udziału w wyborach do PE obywateli polskich w Irlandii przedstawia tabela 5.

**Tabela 5. Głosy oddane przez obywateli polskich w Irlandii w wyborach do Parlamentu Europejskiego (2004-2014)**

Wybory do PE	Liczba uprawnionych (zarejestrowanych) osób	Liczba oddanych głosów (jako % głosów oddanych za granicą)	Liczba obwodów wyborczych w Irlandii	Frekwencja (%) <sup>a</sup>	Głosy oddane na wybrane partie polityczne (% ważnych głosów oddanych w Irlandii)
2004	112	96 (0.6%)	1	85.7	PO: 34 (35%) UW: 30 (31%) PiS: 8 (8%)
2009	580	429 (2%)	7	73.9	PO: 219 (51%) PiS: 42 (10%) SLD-UP: 28 (6%)
2014	1 137	984 (3%)	4	86.5	Nowa Prawica: 335 (34%) PO: 166 (17%) PiS: 163 (16%)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej

<sup>a</sup> Frekwencja oznacza tutaj stosunek liczby uprawnionych do głosowania (zarejestrowanych w spisie wyborców za granicą) do liczby głosów oddanych za granicą w danych wyborach.

Analizując poparcie dla poszczególnych partii politycznych, które wystawiły swoich kandydatów na posłów w PE, wśród polskich wyborców w Irlandii największym zaufaniem w

dwóch pierwszych wyborach cieszyła się Platforma Obywatelska, która zwyciężyła szczególnie wyraźnie w wyborach w 2009 roku. Podobny rozkład poparcia dla partii politycznych (PO przed PiS i lewicową koalicją SLD-UP) zanotowano także wśród polskich wyborców w Wielkiej Brytanii i wszystkich wyborców głosujących za granicą. Podobnie głosowali także Polacy w kraju.

Nieco inaczej wyglądała sytuacja w przypadku wyborów w 2014 roku. W Irlandii największe poparcie zdobyła Nowa Prawica Janusza Korwin-Mikke, dwukrotnie mniejszym poparciem cieszyły się PO i PiS. Podobna kolejność i rozkład głosów miały miejsce wśród wyborców w Wielkiej Brytanii. Wśród ogółu wyborców głosujących za granicą rozkład poparcia dla partii politycznych wyglądał jednak inaczej: PO uzyskała 33% głosów oddanych poza krajem, PiS - 29%, Nowa Prawica - 15%. Rozkład głosów w kraju wśród partii o największej liczbie głosów różnił się od tego za granicą, tam niewielką przewagą wygrała PO - 32.1%, PiS - 31.7%, SLD-UP - 9%.

Głosy oddane za granicą, podobnie jak w wyborach krajowych, doliczone zostają do głosów oddanych w okręgu wyborczym Warszawa I. Głosy z zagranicy stanowiły 3.8% wszystkich ważnych głosów oddanych w tym okręgu wyborczym w 2014 roku, w poprzednich wyborach ich udział stanowił 2.3% (w 2009 roku) oraz 2.2% (w 2004 roku). Udział głosów oddanych za granicą w liczbie wszystkich głosów oddanych w poszczególnych wyborach wyniósł w kolejnych wyborach odpowiednio 0.2%, 0.2% i 0.4%. Potwierdza to wcześniejszy wniosek odnoszący się do wyborów krajowych o marginalnym wpływie głosów z zagranicy na ogólne wyniki wyborów.

## **Podsumowanie**

Polski system wyborczy odnosząc się do zakresu uprawnień i trybu organizacji głosowania dla obywateli przebywających za granicą należy ocenić jako otwarty i przyjazny. System rejestracji został uproszczony, a od 2011 roku możliwy jest udział w wyborach w trybie korespondencyjnym. Każdy, kto chce wziąć udział w wyborach głosując za granicą, nie napotka formalnych barier. Głosy oddane za granicą nie mają realnego wpływu na wynik wyborów w skali kraju. Pomimo to, głosy Polaków przebywających za granicą posiadają nieocenioną wartość medialną i propagandową dla poszczególnych kandydatów i partii politycznych. Polacy za granicą stali się ważną grupą wyborców, o których poparcie rywalizują kandydaci i partie polityczne, a za ich pośrednictwem także o głosy dużo liczniejszej grupy, jaką są członkowie rodzin emigrantów pozostający w kraju.

Wyborcy w Irlandii stanowią szczególnie ciekawy przypadek wyborców polskich za granicą, gdyż stanowią emigrację poakcesyjną „w pigułce”. W przeciwieństwie do Wielkiej Brytanii, w Irlandii nie było licznych skupisk polskich przed 2004 rokiem. Można przyjąć, że dynamika udziału w wyborach i rozkład poparcia politycznego wśród Polaków w Irlandii odzwierciedla profil wyborczy najnowszej fali emigracyjnej.

Analiza udziału Polaków w Irlandii w wyborach krajowych wskazuje na zmienną dynamikę zainteresowania sytuacją polityczną w Polsce oraz zmiany w rozkładzie poparcia dla poszczególnych partii politycznych i kandydatów. Wybory dokonywane przez Polaków w Irlandii są spójne z tymi, jakie dokonują Polacy głosujący w Wielkiej Brytanii. Ostatnie wybory pokazały wzrost poparcia dla partii i kandydatów prawicowych i ultrapravicowych, trudno jednak przewidzieć na ile ten trend okaże się stały. Liczba oddanych głosów wskazuje także na to, że zainteresowanie aktywnym udziałem w życiu politycznym kraju pochodzenia nie jest duże, w wyborach bierze udział kilkanaście procent Polaków mieszkających w Irlandii. Wraz z upływem czasu i postępującą integracją w kraju osiedlenia, należy przypuszczać, że ta nieliczna grupa będzie w przyszłości jeszcze mniejsza.

## **Bibliografia**

- Kloc Nowak W. (2017). Zapuszczanie korzeni na Zielonej Wyspie? Polacy w Irlandii w drugiej dekadzie po akcesji do UE, *CMR Working Papers* nr 104(162). Online:
- Korzec P., Pudzianowska D. (2013). *Access to Electoral Rights Poland*. EUDO Citizenship Observatory. Online: <http://eudo-citizenship.eu/admin/?p=file&appl=countryProfiles&f=1317-Poland-FRACIT.pdf>
- Lesińska M. (2014). Udział obywateli przebywających za granicą w wyborach krajowych. Analiza rozwiązań prawnych i organizacji wyborów w Polsce na tle innych krajów, *CMR Working Paper*, nr 78 (136). Online: [www.migracje.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2016/06/WP78236-5-1.pdf](http://www.migracje.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2016/06/WP78236-5-1.pdf)
- Lesińska M. (2015). Wybory prezydenckie 2015 - jak głosowali Polacy za granicą, *Biuletyn Migracyjny* nr 52. Online: <http://biuletynmigracyjny.uw.edu.pl/52-wrzesien-2015/wybory-prezydenckie-2015-jak-glosowali-polacy-za-granica>